



Nr 3 (66)
3 lutego 2006

forum młyna

O artykułach z Młyna możecie
pogadać na stronie www.gj.com.pl

E.S.T.

ESBJORN SVENSSON

TRIO

11.02., POZNAŃ,
BLUE NOTE, GODZ. 19:00

KATARZYNA
GRONIEC

13.02., POZNAŃ,
POD PRETEKSTEM,
GODZ. 20:00

STARZY SINGERS

23.02., POZNAŃ,
KUKABARA,
UL. PIEKARY 12

GAELFORCE
DANCE

14.03., POZNAŃ, ARENA
GODZ. 19:00

informacje pochodzą
z www.cgm.pl

młyna
nieokrzęsany dwutygodnik młodzieżowy

MŁYNA: Nieokrzęsany dwutygodnik
młodzieżowy, kontakt: adres redak-
cji z dopiskiem „Młyna” lub e-mail:
mlyna@gj.com.pl

MŁYNOWCY: Anna Filipowiak, Ka-
rol Górski, Sylwia Grygiel, Daria Szy-
puła, Julia Kaczmarek, Paweł Spe-
ra, Przemysław Świdurski.



gwiazdy na „GwiazdkaCh”

Już od samego rana po całej szkole biegła gromadka Mikołajów, nie brakło także Śnieżynek, Aniołów i innych zwiariowanych postaci występujących na „Gwiazdkach”.

Tegoroczne „Gwiazdki Europejskie” w ZSO w Jarocinie odbyły się z lekkim opóźnieniem, bo 21. stycznia. W imprezę zaangażowane były przede wszystkim pierwsze klasy, nie znaczy to jednak, że występy pierwszaków ustępowały w czymś popisom starszych uczniów.



Jako pierwsza wystąpiła klasa I g. Uczniowie przybliżyli widzom zwyczaj świąteczny obchodzone w Szwecji. Na koniec na scenę „wkroczyła” cała klasa i zaśpiewała kilka pogodnych świątecznych piosenek. Następnym krajem była Anglia - przedstawiona przez klasę I f. Humanieści postanowili sparafrazować „Opowieść Wigilijną” Dickensa na wesolo. Grupa ucząca się języka francuskiego w programie rozszerzonym „Delf” przygotowała historię starszaka nie wierzącego w świętego Mikołaja. Cały występ uświetnił śpiew kolęd przez dziewczyny z grupy „Delf”. W przerwach między występami usłyszeć można było kolędy w wykonaniu szkolnego chóru. Największym uznaniem cieszyło się przedstawienie francuskie. Drugie miejsce zdobyła klasa I f, trzecie I g. Poza konkursem wystąpiła klasa I d, która zaprezentowała show z udziałem międzynarodowych gwiazd, Mikołajów i wielkopolskiego Gwiazdora. Publiczność była zachwycona występami. Na koniec laureaci i uczestnicy otrzymali nagrody: za pierwsze miejsce koszulki z wizerunkiem szkoły, za kolejne: słodczyce oraz pamiątkowe dyplomy.

DARIA SZYPUŁA

Na dworze jest trzaskający mróz, ale wewnątrz poznańskiego M1 zapowiada się, że będzie bardzo gorąco - a to ze względu na imprezę, która ma dziś miejsce. Dwaście cztery dziewczyny, które zostały wyłonione z castingów w Gnieźnie, Rawiczu, Jarocinie, Śremie, Wolsztynie, Wrześni i Poznaniu, będą konkurowały o ścisły finał konkursu. Scenografia wygląda imponująco - obok Praktikera został ustawiony wybieg, tło stanowi różowa dekoracja. O 15:00 dziewczyny spotykają się z szefową agencji HOOK, Agnieszką Pilarczyk-Wesołek, która sprawdza obecność (warto dodać, że mimo złych warunków at-

HOOK MOD

pierwsza na wy

Aż pięć dziewczyn z jarocina do finału konkursu HOOK... który odbył się 22 stycznia... wystartowały dwadzieścia... nich wybrano jedenaście



Joanna
Regulska

Po finale nie czuję na razie nic szczególnego; nie mogę uwierzyć w to, co się stało! Ogólnie było dość nerwowo, jednak gdy tylko wyszłam na wybieg momentalnie niepewność uleciała. Za pierwszym razem czułam się trochę skrępowana, za drugim było już lepiej.



Daria
Hoffmann

Wrażenia z imprezy są super! Trudno mi ocenić swoje szanse przed finałem.



Szczęśliwe finalistki konkursu HOOK... o tytuł najlepszej 11 lutego w Kinep...

mosferycznych dotarły wszystkie kandydatki) i zaprasza dziewczyny za kulisy. Tam przygotowuje je do pokazu; odbywa się szybka „lekcja” chodzenia po wybiegu. Do prezentacji coraz mniej czasu, kandydatki są trochę zdenerwowane... Dla nich to przecież pierwszy pokaz w życiu! W tym czasie na wybiegu trwa prezentacja ciuchów, butów i biżuterii różnych firm przepłatający się z występem grupy break-dance. Obok wybiegu zbiera się coraz większa liczba osób. Nie tylko by zaspokoić chwilową ciekawość, ale by obejrzeć

cały konkurs. Tymczasem dziewczyny czekają przed wejściem, stres jest coraz większy... Wreszcie zostają włączona muzyka, spiker zaprasza na wybieg pierwszą kandydatkę przedstawia ją publiczności, podaje miejsce zamieszkania, wzrost i wiek (Jak podkreślali potem uczestniczki, właśnie w tym momencie mijają u nich trema.) Dziewczyny są gorąco witane przez publikę, fani robią foty, a jurorzy notują i oceniają. Kiedy każda z półfinalistek kończy prezentację we własnym, wybranym przez siebie stroju, zaczyna się po-

very good studniówka



Jędrzej
Michalak

Mam tu swoich ludzi, swoją klasę, której nigdy nie zapomnę. Bawię się znakomicie. Po prostu nie ma nic wspanialszego niż bawić się z ludźmi, z którymi przeżyło się 3 piękne lata w liceum.



Maciej Fietz

Nie wiem. W niektórych kwasiach studniówka mi się podoba, aczkolwiek nie jestem zadowolony z napojów, ponieważ są zbyt tani i z niektórych owoców, ponieważ nie są smaczne. Za dużo konserwantów.

No i ZSP 1 ma już za sobą długo oczekiwaną studniówkę. A było pięknie! Przy wejściu do auli zmienionej na salę balową witala nas pełna optymizmu dyrektor Urszula Goling (oby taka była przez cały rok). Potem były przemówienia, kwiaty, nawet DVD (sponsorowane przez klasę liceum wieczorowego). Wreszcie polonez. Ok. 250 uczniów + nauczyciele w równym takcie. Nikt nie dał płamy, przynajmniej nie było widać ;) Po przypięciu koniczynek i zdjęciach grupowych wszyscy udaliśmy się na salę gimnastyczną. Salę gimnastyczną? No właśnie, zmieniona nie do poznania! Wejście można porównać do chatki Jasia i Małgosi. Ściany z cegły otoczone złotą-srebrną ciekawie pomarszczoną folią wyglądały jak prawdziwe. A to dopiero wejście. W środku nie mogłam się napatrzeć. Wszystkie ściany wyłożone białym materiałem. Gdzieś tam złote róże, wszędzie złote światełka. Nawet kosze do gry (bo, przypominam, to była sala gimnastyczna) wyglądały jak kosze stworzone do złotych róż. Trybuny też sprytnie ukryte pod sufitem utworzonym z takiego samego materiału jak na ścianach. Było niezwykle przytulnie i miło. Na sali balowej również pięknie, tylko do imprezowego klimatu dodano jeszcze złote balony.

Podano do stołu. Zupy nie ja-

dłam, jakaś grzybowa, ale innym chyba smakowała. Drugie danie bez zastrzeżeń, bardzo smaczne;) Potem ciasto i zakąski. Te drugie szybko zniknęły ze stołu: szaszłyki, filety z kurczaka niczym z McDonalds', galarety, jakieś mięsa. Owoce również cieszyły się powodzeniem. Zastrzeżenia do napojów - dziwne w smaku, sama chemia, ale to wina producentów. Bardzo ładne wrażenie robiły na stole złote świece. Oprócz nich czerwona różyczka w wazoniku - trochę romantyzmu.

Do tańca przygrywały „Ogóreczki”. Jakość muzyki bardzo dobra. Ale niektórzy narzekali na repertuar. Niby za mało szalonych piosenek. Mi oso-

biście bardzo się podobało. Przede wszystkim to, że grano typowe, stare, weselne utwory, ale i te na czasie! Było i skocznie, i spokojnie. Szczególnie na końcu, gdy już brakło sił, można było się pobujać przy romantycznych rytmach. Parkiet ciągle pełen ludzi. Wszyscy dobrze się bawili. I wcale nie potrzebna była żadnych dopalaczy. Owszem, na pewno były, ale ogólnie nie było widać ofiar;) Impreza była naprawdę very good!!! Pełna kultura. A teraz kochani maturzyści trzeba zejść na Ziemię... Za 100 dni matura.

MICHALINA MARCZAK
(studniówkowy gość z ZSO)



Julla Zajdler

Jest ok! Dobra zabawa, fajni ludzie, fajna muzyka, fajny zespół.



Agnieszka
Gruźlewska

Dzisiejszą imprezę traktuję zupełnie normalnie, gdyż nie jest to na razie moja studniówka, dla tego zbytnio się nią nie przejęłam. Totalna olewka.



Anna Błaszczyk
A miał być barszcz...

sukces biegu

kiego castingu dostało się
EL LOOK 2006. W półfinale,
centrum handlowym M1,
tery półfinalistki. Spośród
lepszych.

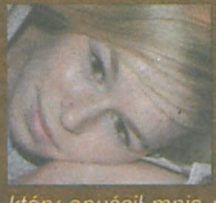


DEL LOOK 2006 będą rywalizować
Poznaniu

sz w strojach kąpielowych. Publicz-
ność wita dziewczyny jeszcze cie-
lej. Prezentacja odbywa się bardzo
szybko, a dziewczyny przyznają, że
niełatwym zadaniem jest taka na-
wielmiastowa zmiana stroju i przy-
gotowanie się do kolejnego poka-
zu. Teraz początkujące modelki
mogą odpocząć, za to jurorzy mają
wciąż dużo pracy. Bo jak z nich
wszystkich wybrać te "naj"? Na
częście to trudne zadanie udaje
się zrealizować.
Dziewczęta ponownie nerwowo
szkują przed wybiegiem. Ostatnie

poprawki, stres związany z oczekiwa-
niem. I... jest! Spiker wyczytuje "jede-
naście wspaniałych", które już pewnie
wchodzą na scenę, teraz są rozluźnio-
ne i bardzo szczęśliwe, co zdradzają
szerokie uśmiechy na twarzach. Jesz-
cze pierwsza w życiu "chwila dla foto-
reporterów" i koniec dzisiejszego cięż-
kiego dnia. Jednak prawdziwa praca
dopiero się zaczyna. Pani Agnieszka
zapowiada na kolejny weekend trochę
zajęć - sobota zdjęcia, niedziela - przy-
gotowania do finału, szczególnie cwi-
czenia chodzenia.

Dziewczyny z okolic Jarocina,
które będą podbijają 11 lutego finał
konkursu (w Kinopolis), to: Daria
Hoffmann (Utrata), Anna Marciniak



**Anna
Marciniak**

*Teraz jest już
luźno, na po-
czątku był stres,
który opuścił mnie na wybiegu. Nie
do końca wierzyłam w awans do fi-
nału.*



**Natalia
Skrzypka**

*Ogromnie cie-
szę się, że prze-
szłam! Impreza
podobala mi
się. Dziewczyny były sympatyczne,
pani Agnieszka również. Kiedy we-
szłam na wybieg nawet nie widzia-
łam tych wszystkich osób.*

(Żegocin), Joanna Regulska (Wita-
szyce), Natalia Skrzypka (Śmiełów)
i Anita Szamborska (Jarocin). Obok
nich na wybiegu staną: Lidia Bauza
(Witkowo), Dagmara Jarosz (Ra-
wicz), Aleksandra Krystkowiak (Ra-
wicz), Aldona Orwat (Gutowo Małe),
Zofia Pawlicka (Kościan) oraz Mar-
tyna Turajska (Śrem).
Co ciekawego zdarzyło się w fi-
nale i czy zwyciężyła w nim któraś
z jarocińskich dziewczyn, przeczytacie
w jednym z kolejnych numerów "Mły-
na". Trzymajmy kciuki za finalistki!
SYLWIA GRYGIEL

tanecznie w jedyńce

Głośna muzyka, dopracowane do ostatniego szczegółu układy taneczne, ładne, wygimnastykowane dziewczyny, tak można w kilku słowach opisać I Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego w aerobiku grupowym, które odbyły się na sali gimnastycznej ZSP 1 w Jarocinie 20 stycznia.

Trudno mówić o zażartej walce, ponieważ w szranki stanęły tylko dwie drużyny; Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie (zielone stroje) oraz dziewczyny z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie (stroje różowe). Na zawodach nie stawiły się ekipy z Tarzec i Liceum Społecznego. A szkoda, bo może wtedy zawody byłyby bardziej pasjonujące, choć na brak emocji także nie można narzekać, zwłaszcza po występach obu drużyn.

Sztuka latańia
Drużyna z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie pokazała bardzo ciekawy, przyciągający uwagę i momentami karkołomny układ. Zawierał elementy akrobacji, w wykonaniu Marcina Kędziora, który dosłownie latał nad parkietem.

Grupa z ZSO trenowała swój układ trzy tygodnie, aby dopracować go do perfekcji w najdrobniejszych szczegółach. Spotykają się od połowy października, i co mnie zasko-

przyciąganie wzroku
Dziewczęta z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 Jarocinie, pod opieką Grażyny Kędziory, pokazały równie ciekawy układ, zawierający elementy gimnastyczne. Przyciągnęły uwagę zarówno sędziów, jak i widzów.

Trenują ze sobą od listopada. są grupą wesołych dziewczyn, których pasją jest taniec. Podczas występu pokazały klasyczny układ taneczny, który przyciągnął wzrok niejednego chłopaka siedzącego na widowni, w tym mój... Im zrobienie się na bóstwa nie zajęło zbyt dużo czasu (przynajmniej tak twierdzą), ale tego jak długo robiły makijaż, nie potrafiły dokładnie określić, co może świadczyć o tym, że najwyczerpijniej w świecie straciły rachubę czasu. Skakały, kręciły się, obracały, a na nich cały czas spoczywały oczy nie tylko rozmarzonych chłopaków, ale przede wszystkim badawczy wzrok komisji sędziowskiej, która pilnowała, aby występy obu drużyn, były zgod-

w Jarocinie podjęło decyzję. I Mi-
strzostwa Powiatu Jarocińskiego
w Aerobiku Grupowym wygrała
drużyna Zespołu Szkół Ponadgim-
nazjalnych nr 1 w Jarocinie. Po ogło-
szeniu wyników na sali rozległ się
głośny krzyk zwycięskiej ekipy
dziewczyn. Drużyny zostały nagro-
dzone medalami i dyplomami. Zda-
niem sędziów, poziom był bardzo
wyrównany, a o zwycięstwie zade-
cydowała niezgodność z regulami-
nem, czyli zbyt dużo elementów
akrobatycznych, oraz przekroczenie
limitu czasu przez Zespół Szkół
Ogólnokształcących w Jarocinie.

sprężyna zamiast Kręgosłupa
Nie jestem ekspertem w dziedzi-
nie aerobiku grupowego, ale moim
skromnym zdaniem ekipa z ZSO
miała lepszy wstęp, zwłaszcza, je-
żeli chodzi o stronę akrobatyczną,
a ściślej mówiąc o to, co wyczyniał
nad parkietem kolega Kędzior, któ-
ry chyba zamiast kręgosłupa ma
sprężynę. Jeżeli chodzi o stronę



Kędzior w locie



Obydwie drużyny będą reprezentować powiat na zawodach wojewódzkich



Drużyna ZSP nr 1



Drużyna ZSO

czyło, wśród grupy dziewczyn zna-
lazł się chłopak (no cóż, czemu się
dziwić, w końcu mamy równoupraw-
nienie!) Przygotowanie do występu
w mistrzostwach od strony wizual-
nej zajęło im około 1,5 godziny. Co
można zrobić przez tyle czasu? Maki-
jaż, fryzury - efekt piorunujący! Opie-
kuniami drużyny z ZSO są: Maciej Do-
lata i Iwona Szczepaniak, która zają-
ła się trenowaniem całej grupy.

ne z zasadami zawartymi w regula-
minie.

Krzyk Zwycięzców
Po długiej naradzie, jury w skła-
dzie: Iwona Chruszczyk - specjali-
sta form gimnastyczno-tanecznych
i fitness, Karol Michalak - kierownik
muzyczny zespołu pieśni i tańca
„Snutki”, Iwona Tobolska - nauczy-
cielka wychowana fizycznego ZSP 1

wizualną, to dziewczęta z ZSP 1 były
ciekawszym punktem obserwacji.
Podczas ich występu męska część
widowni na chwilę odleciała do kra-
iny marzeń. Obydwie drużyny po-
winny zaliczyć występ do udanych,
ponieważ przeszły do następnego
etapu zawodów i będą reprezento-
wać nasz powiat na zawodach wo-
jewódzkich. Powodzenia!!!
TOMO

WYZNAJ MIŁOŚĆ
w walentynkowym wydaniu "Gazety Jarocińskiej"
I WYGRAJ KUBEK
DLA NIEGO LUB DLA NIEJ WALENTYNKOWY

Wyślij SMS-a z walentynkowym wyznaniem, a my je opublikujemy w numerze "Młyn", który będzie w sprzedaży od 14 lutego. Każdy SMS ma szansę wygrać super nagrodę - specjalnie zrobiony dla Twojej drugiej połowy kubek walentynkowy, dokładnie taki, jak widzisz, ale z Twoim zdjęciem i imieniem.

SMS-a prześlij do 9 lutego pod numer 7238 w treści wpisując GJ WALENTY i treść walentynki

TU BĘDZE TWOJE ZDJĘCIE

TU BĘDZE TWOJE IMIĘ

Twoja KRYŚKA

jeden łyczek, to jeden buziak

Koszt SMS-a 2 zł+VAT. SMS nie może być dłuższy niż 160 znaków. Wszystkie SMS-y biorą udział w losowaniu. Można przysłać kilka SMS-ów o tej samej treści, by zwiększyć szansę wygrania nagrody. Do wygrania mamy 5 wyjątkowych kubków.



Rozmowa z IWONĄ SZCZEPANIAK, trenerką grupy z ZSO w Jarocinie

Dlaczego zajęła się pani prowadzeniem aerobiku?
Jest to mój sposób na życie, jest to hobby, które po prostu lubię.
Czy wcześniej sama pani trenowała?
Ja skończyłam Akademię Wychowania Fizycznego, kończę wszelkiego rodzaju kursy związane z tańcem.
Trudno jest zapanować nad taką grupą dziewcząt i chłopaków?
Dla mnie jest to bardzo sympatyczna praca, tym bardziej, jeżeli dziewczyny, no i jeden chłopak,

chcą pracować, wtedy super pracuje się z młodzieżą!
Skąd czerpie pani pomysły na układy?
Inwencja własna, i podpatrzenie różnych form tanecznych, czy to w telewizji, czy na płytach.
Jak wygląda nabór do zespołu?
Najpierw to były zgłoszenia indywidualne dziewczyn, które same chciały coś robić, nikt nikogo nie zmuszał.
Czyli nie ma jakichś specjalnych wymagań?
Przede wszystkim jakaś prezencja, i muszą lubić zarówno dziewczyny jak i chłopacy taniec,